

NADNIEMENSKI KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 166
Redakcja otwarta od 12-11-6
Administracja 10-11-6
Przebieg miesięcznie zł. 4.
z odnośniami i przez poczt. 4 zł. 50 gr.

№ 121 Rok II
GRODNO
niedziela 3 maja 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz m/m za tydzień 20 gr. Drobnie za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięczne p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronicy 8-mi szpaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

3 Maja 1791 roku

„Upaść może naród wielki—zginąć tylko nikczemny”

Wielkość Narodu poznaje się po jego prawach i praw tych stróżach, oraz obrotach.

Konstytucja 3-go Maja 1791 roku była tym prawem, które z ducha Słowackiego wyrwało dumą przepojone słowa zostawione w testamentie całemu Narodowi: że „płaszcz na mym duchu jest nie wyżebrany, ale świętością dawnych przodków święty”.

Dziś i my, którym los pozwolił odwrócić kartę historii dziejów wojny Polskiej, mamy prawo z równą dumą nosić ten płaszcz, utkany z wielkich czynów i mądrych myśli przodków naszych.

Uchwata która dnia 3-go Maja 1791 r. stała się prawem, wyniosła Rzeczpospolitą na czoło narodów jako jasnowidza, kierującego się w swej polityce wewnętrznej nie dobrem jednej kasty, lub jednego pokolenia, lecz hasłem Odrodzenia się i ciągłej rewizji praw człowieka—obywatela w całej Europie.

I gdy Narody ościenne, bliskie czy dalekie nam rasą i duchem, dopiero przez krew i mord zdobywały dla swych współobywateli prawa do swobodnego życia, gdy tych narodów uprzywilejowane klasy i rządy nie poświęcały dobrowolnie nie ze swych praw, do pokąd krwawe widmi-

rewolucji nie zapukało do ich pałaców i zamków, Polska była jedynym Narodem, który drogą ewolucji i poświęcenia się klasy uprzywilejowanej i rządzącej na rzecz wszystkich współobywateli umiała podeptać przesady i uprzedzając o szereg lat sąsiednie państwa, tolerancją religijną i kulturalną, stała się przykładem Europie, jak tworzy się, buduje i rozwija przyszłość swej państwowości.

I dlatego Naród polski stał się tarczą, do której miotali swe pociski małoduszni i zasklepieni w konserwatyzmie ducha, obawiając się promieni jasnego słońca Wolności, które weszło w umysłach Mędrców Narodu Polskiego i dla tego to dzień 3-go Maja 1791 r. stał się symbolem praw Polski. Z niego wypływały wszystkie późniejsze naszych bohaterów czyny i polityczne myśli.

Bo w dniu tym Naród wyłonił z ducha swego Prawo, które spisane nie krwią lecz inkaustem stało się prawem—mądrości współzycia wszystkich stanów i narodowości.

A że wówczas, gdy w większej połaci Europy panował jeszcze mrok, lub krwawe dopiero wschodziły zorze, my sami wolną i nieprzymuszoną wolą nad całym światem zapaliliśmy pochodnię Wolności, mamy prawo radować się radością wielką i w dzwony serc naszych uderzać rozgłośnie.

I dlatego to z tej wielkiej dziejów naszych księgi, spisanej przez świadków i Twórców wiekopomnego dzieła, wydzieramy dziś stronę kilka, aby to co uwiecznione zostało ręką nieśmiertelnych Zmarłych, stało się pokarmem ducha—wiecznie odradzających się żywych.

Br. Skapski.

Gazeta Narodowa y Obea

Sine ira et studio, quorum causas pocul habeo

C. T a c i t.

Z Warszawy Dnia 4 maja 1791 r.

Nim w przyszłej gazecie doniesiemy obszerniej o Sessji d. 3 maja, dziś dla krótkości czasu tyle tylko uwadami publicznymi, iż sessja ta zaczęła się od czytania depezy zagranicznych, w tych, gdy z wszęch miejsc dochodziły wiadomości od ministrów Rzpłtey o bliskim niebezpieczeństwie Ojczyźnie naszej grożącym, o nowym nawet podziale Polski o usilnych sposobach których obce używają mocarstwa, ażeby nie dopuścić w Polsce ustanowienia rządu, Stany zgrzeszone przerażone wiedzając nad niemi ostatnią zgubą przyjęły formę całego rządu w zbiorze praw konstytucyjnych, które treść jest:

1) Religia panująca Katolicka Rzymska; tolerancja powszechna 2) Potwierdzenie Praw i Przywilejów stanowi szlacheckiemu przez dawnych królów nadanych, 3) Potwierdzenie Prawa świeżo zapadłego względem Miast, 4) Zabezpieczenie kontraktów, jeżeliby jakie z dobrej woli właścicieli z włościanami zawierać chcieli: ogłoszenie wolności dla ludzi przychodzących z zagranicy 5) Rząd: dzieli się na trzy władze publiczne, Prawodawczą, Wykonawczą, i Sądowniczą, 6) Władza Prawodawcza w Sejmie, złożonym z dwóch Izb, Senatorskiej i Poselskiej, Potwierdzenie prawa Sejmików na Sejmie dzisiejszym zapadłego, Sejm ordynaryjny prawodawczy co lat dwie, gotowy do zwołania w przeciągu dwóch lat w przypadkach prawem opisanych. Izba Poselska sama tylko prawodawcza, przy Senacie moc wstrzymania wykonania prawa do przyszłego Sejmu.

7) Władza wykonawcza w ręku króla przy straży: tej władzy zabroniona na zawsze moc stanowienia i tłumaczenia Praw,

wdawania się w sądownictwo, stanowienia podatków lub poborów, wypowiedzania wojny, zawierania traktatów, i jakichkolwiek bądź aktów dyplomatycznych. Definitive ma sobie tylko powierzona ścisła egzekucyjna dozór Praw, wczym wszystkie Magistratury do posłuszeństwa iey są obowiązane. Straż składa się z sześciu Ministrów, żadna rezolucja Królewska egzekucji mieć nie może bez podpisu Ministra, Minister podpisujący jest osobą i majątkiem odpowiedzialny na Sejmie za podpisane rezolucje, powinien zaś być przez Króla w każdym czasie zmieniony na żądanie dwóch przeciw trzeciej części Sejmu.

8) Elekcye Królów przez familie. Naznaczenie tronu Polskiego po długim day boże panowaniu N. P. dla państwa Elektora Saskiego, i tego następców, gdyby Elektor nie miał syna córka tego Maria Augusta Nepomucena będzie Infantką, Polską Król z Stanami wybierają iey męża, od którego dynastia panujących Królów zaczynać się ma. 9) Władza Sądownicza: Każdy Powiat, Ziemia i Województwo mieć będzie Sąd pierwszej Instancji, Sędziowie obierani będą na Sejmikach, każda Prowincya mieć będzie Trybunał główny, do którego apellacje iść będą. W czasie małoletności, pomieszania zmysłów, lub wzięcia Króla w niewolę na wojnie, Regencya przy Królowej ze strażą, z której sprawę Narodowi Regencya na każdym Sejmie oddawać będzie. 10) Edukacya dzieci Królewskich pod dozorem straży 11) Siła zbrojna Narodowa, wyolęgnięta z siły powszechny Narodu, nie może być użyta, tylko na obronę całosci i bezpieczeństwa tegoż Narodu.

częstwa tegoż Narodu,

Deklaracya Przy Końcu Tej Konstytucyi.

Dzień, w którym Konstytucya ta przyjęta corocznie uroczyste obchodzone będzie, na pamiętkę tego i podziękowanie Bogu, kościół pod tytułem Opactwa nosił ex voto Stanów wystawiony być ma: na koniec, wszystkich wszechznających rozruchy, szkodliwych burzy lub rozwojów Naród i robiących jakkolwiek wiązki przeciw tej konstytucyi za nieprzyjaciół Ojczyzny deklarowano, na ukaranie zaś ich Sąd Sejmowy przyznaczaono. Na te konstytucye Król z Marszałkami, Biskupami, Senatorami i Posłami w Kościele Katedralnym przysięgli. Marszałkowie zaś Konfederacyi odebrali przysięgę od Kommissyi Wooweskyj.

Wiersz przysłany do kantu Gazety Narodowej

Falsz, co Gazeta Narodowa głosi,
Że trzeci Maja jest szczęściem Narodu,
Zblądził król, imię choć mądrego
nosi,
Zblądził: świetli. Nie trzeba dowodu,
Więc już ginieiny. Przebóg wielkie
duszel
Którym jedynie los Ojczyzny luby.
Polskie Katony i Fabryczusze,
Ratujcie siebie i Naród od zguby,
Krzyćcie z łowieszcie, i piśmem i
słowy,
Niechay się Polska z l-targu obudzi,
Niech sarka na gwałt i przymus
majowy,
Że zgnębił możnych i porównał ludzi.
Storo z nas spadną te srogie kajdany
Wszystko się wróci do dawney kolei.

Podniosą głowy możnowładne Pany,
Zostanie szlachcie przy Tronu nadziei.

Powrócą nazad w szafunek Starostwa,
Aby nagrodą były Panów pracy,
Pójdziem w opiekę Północnego
Bóstwa,

Bęła wielbieni w Europie Polacy,
Wróć się dawne Bezkrólewia targi.

Zaikną podatki, i na przemoc gniewy
Ucichną znowu na obradach skargi,
I wszystkie dary spłyną na nas z Nowy,
Powróci O...*) i przyjaźne Noty.

Znajdzie się znowu w kraju Adam drugi,
Nastanie Rada, wróci się wiek złoty,
Gdy Senatory brano do Kaługi.

Na takie hasło rzucny się do broni
Niszcząc Ustawę dnia trzeciego Maja,
Od złych nas ziomków przyjaciel
zasłoni,

I wszystko zniknie, co Naród rozdawał.
Nuż Bracia! czemuż jeszcze się wa-
hacie?

Tamto zło, więc to będzie wam dogodnie
Jeszcześmy widzę nie mądrych po
stranie,

Jeszcze Ojczyzna ma syna odrudne.
Luba Ojczyzno! ty tylko bądź wolna,
Ja się nie lekam domowej niewoli;
Ta, ma niewolą która z Tobą spólna,
Ten cios najszoższy, który Ciebie boli.

X. K. S. P.

Wiersz ten jest satyrą na przeciwników
Konstytucji Trzeciego Maja—Przyp. Red. N. K.
*) Ona—Katarzyna II.

Z działań wojennych

Z Litwy donoszą, iż Jenerał Leytnant
Michał Zabiełko już z wojsk em ruszyć miał
z Grodna ku nieprzyjacielowi, codziennie o
spotkaniu oczekujemy wiadomości.

Brygada Miodowskiego, regiment gwar-
dyi konney Litewskiej, i dwa pułki przed-
miej straży J. K. Mci w przeszły czwartek
ciągnęły przez tę stolicę do obozu za Wisłę.

